

W czwartek, 25 czerwca 2026 r., z inicjatywy Ministerstwa Infrastruktury ma odbyć się spotkanie poświęcone wypracowaniu rozwiązań w tematyce cofania uprawnień diagnosty. Do udziału zaproszono przedstawicieli Związku Powiatów Polskich, Instytutu Transportu Samochodowego, Transportowego Dozoru Technicznego oraz Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów.

Punktem wyjścia dla spotkania jest zgłoszony przez ZPP podczas kwietniowego posiedzenia Zespołu Infrastruktury, Urbanistyki i Transportu KWRIST w ramach spraw różnych problem luki legislacyjnej wynikającej z obecnego brzmienia art. 84 ust. 4 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, ujawnionej w praktyce stosowania tego przepisu przez starostów w sprawach o ponowne wydanie uprawnień diagnosty.

Pięcioletni okres karencji z art. 84 ust. 4 p.r.d. został skonstruowany jako sankcja administracyjna dla diagnostów, którzy dopuścili się naruszeń z art. 84 ust. 3 pkt 1 i 2 p.r.d., tj. przeprowadzenia badania technicznego niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania lub wystawienia dokumentów niezgodnie ze stanem faktycznym. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, przez pięć lat od dnia, w którym decyzja cofająca uprawnienia stała się ostateczna, diagnosta nie powinien móc wykonywać zawodu. Rozwiązanie to miało stanowić realną sankcję skłaniającą do przestrzegania prawa.

Problem polega na tym, że pięcioletni termin karencji biegnie od ostateczności decyzji niezależnie od jej wykonalności. W praktyce diagnosta, któremu cofnięto uprawnienia, może zaskarżyć decyzję do sądu administracyjnego i uzyskać wstrzymanie jej wykonania, a tym samym nieprzerwanie wykonywać zawód przez cały czas trwania postępowania sądowego, nierzadko wynoszący kilka lat. W takich przypadkach sankcja przewidziana przez ustawodawcę staje się iluzoryczna.

Mechanizm, do którego prowadzi obecny stan prawny, przebiega następująco. Starosta decyzją administracyjną cofa diagnoście uprawnienia, a samorządowe kolegium odwoławcze utrzymuje tę decyzję w mocy, wobec czego uzyskuje ona walor ostateczności i od tego momentu biegnie pięcioletni termin z art. 84 ust. 4 p.r.d. Następnie diagnosta wnosi skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego i jednocześnie składa wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji na podstawie art. 61 § 3 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Jeżeli sąd wniosek uwzględni – co w praktyce zdarza się bardzo często, gdyż zagrożenie wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków w postaci utraty możliwości zarobkowania jest standardową przesłanką w tego rodzaju sprawach – diagnosta zachowuje uprawnienia przez cały czas trwania postępowania sądowoadministracyjnego. Zgodnie zaś z art. 61 § 6 pkt 2 p.p.s.a. wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji traci moc dopiero z dniem wydania przez sąd orzeczenia uwzględniającego skargę lub uprawomocnienia się orzeczenia oddalającego skargę.

Skutki tego mechanizmu obrazuje przykład przytoczony w piśmie ZPP. Jeżeli decyzja o cofnięciu uprawnień diagnosty stała się ostateczna w grudniu 2020 r., diagnosta w lutym 2021 r. zaskarżył ją do sądu administracyjnego i uzyskał wstrzymanie jej wykonania, a postępowanie sądowoadministracyjne zakończyło się prawomocnym oddaleniem skargi dopiero w listopadzie 2025 r., to przez niemal pięć lat diagnosta mógł realnie wykonywać zawód. W efekcie termin z art. 84 ust. 4 p.r.d. upłynął praktycznie w tym samym momencie, w którym diagnosta utracił faktyczną możliwość wykonywania zawodu na skutek uprawomocnienia się wyroku, co oznacza, iż potencjalnie już w lutym 2026 r. mógł złożyć wniosek o ponowne wydanie uprawnień.

W rezultacie diagnosta, który dopuścił się poważnych naruszeń, faktycznie nie poniósł żadnej dolegliwości zawodowej, ponieważ w praktyce przez cały okres karencji wykonywał zawód, a zaraz po jego upływie mógł ubiegać się o ponowne wydanie uprawnień.

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: wtorek, 23, czerwiec 2026 09:03

Mateusz Jabłoński

Odsłony: 511

---

ZPP wskazuje, że obecne ukształtowanie art. 84 ust. 4 p.r.d. stanowi problem natury praktycznej, który wymaga rozważenia przez resort wdrożenia stosownych rozwiązań legislacyjnych. Przepis w obecnym brzmieniu nie zapewnia bowiem, że diagnosta dopuszczający się wyżej wymienionych naruszeń rzeczywiście przez pięć lat nie będzie mógł wykonywać zawodu. Jako jeden z możliwych kierunków rozwiązania ZPP wskazuje wprowadzenie zasady, zgodnie z którą do pięcioletniego okresu karencji nie wliczałoby się czasu, w którym wykonanie decyzji o cofnięciu uprawnień było wstrzymane na podstawie przepisów p.p.s.a. Stronie samorządowej zależy na przedstawieniu stanowiska Ministerstwa Infrastruktury w tej kwestii oraz wskazania ewentualnych rozwiązań i działań, jakie zostaną podjęte przez resort.